



Teatr w służbie narodowej na Śląsku: 1) „Warszawianka” St. Wyspiańskiego, odegrana przez nauczycieli i młodzież gimnazjum w Pszczynie pod reżyserją Jerzego Soplicy. 2) „Bajka o Kasi i Królewiczu” Lucjana Rydla w inscenizacji J. Soplicy, odegrana przez zespół dramatyczny młodzieży śląskiej „Ogniwo” w Pszczynie.

Fot. W. Jastrzębski.

chać, z jakim tupetem i przekonaniem i szczerością głosi on tę swoją radosną filozofję beztroskliwego życia, jak tą — pozatem papierową wyłącznie rezonerską — postać Lubonieckiego napędza burzą swego temperamentu, pożyczając mu swej osobowości, swego swoistego, niewymuszonego humoru i swego istotnie męskiego wdzięku.

I tą rolą cała sztuka stoi i... pada, o ile nie znajdzie takiego idealnego wykonawcy jak właśnie Leszczyński, bo inne postacie to manekiny rezonujące, dowcipkujące, niejako dorobione do conceptów i paradoksów, którymi Grubiński sowsie szafuje — i trzeba przyznać, że czyni to w sposób przypominający nieomal Wilda i Shawa — a akcja to luźnie powiązane dialogi, którym brak organicznego, logicznego powiązania.

Nic też dziwnego, że reszta ról nie dała żadnego pola popisu wykonawcom, którzy z małymi wyjątkami (para Modzelewska i Wysocki) stanowili tylko szare tło, na którym tem wyraziściej wystąpiła mistrzowska gra Leszczyńskiego.

Na drugi swój występ wybrał Leszczyński sztukę Verneulla, „Musisz być moją” graną w ubiegłym sezonie w „Bagateli” i oczarował wszystkich swoją niezrównaną swobodą i żywiołowością, czego nie można powiedzieć o pani Z. Grabowskiej, której powierzono chyba przez pomyłkę — nieodpowiadającą jej „rodzajowi” rolę niezłomnej do... czasu małżonki, granej z takim wdziękiem ongiś przez panią Brucową.

Z innych wykonawców odznaczyła się pani Skalska (w roli kokoty) i p. Godlewski (mąż-rogal).

— Gościń swą w Bagateli rozpoczął Mieczysław Frenkel, jeden z największych artystów polskich doby współczesnej, przedstawiciel dawnej wzorowej szkoły — w sztuce Hauptmanna „Kolega Crampton”.

Niesposób już cośkolwiek dodać jeszcze do tego hymnu pochwał i superlatyw, jakimi obsypuje się zawsze tego genialnego artystę, który obok Kamińskiego, Żelazowskiego, Solskiego i Adwentowicza reprezentuje nieliczną już gromadkę mistrzów sztuki scenicznej, prawdziwych wirtuozów, których każdy występ daje pełnię ni-

czem niezamąconą emocyj rzetelnie artystycznych.

Z niepokojem przychodzi nam patrzeć się w przyszłość niezbyt pomyślną dla rozwoju sztuki aktorskiej w Polsce, bo z chwilą, gdy ci ustąpią, trudno będzie znaleźć (z małymi wyjątkami Węgrzyn, Osterwa) godnych im następców.

T. Bil.

Unaradawianie młodzieży śląskiej.

W odrodzonej ziemi Piasta najważniejszym postulatem jest wykorzenie spruszał pseudokulturę a wprowadzić swój własny, rodzimy i najpiękniejszy styl, który nam wyrobić może nieśruszo i niczem pozycję w łonie narodów słowiańskich.

W wszelkie nadzieje w tym względzie pokładamy w młodzieży, w tem nowym, budzącym się do życia pokoleniu. Starzy, którzy różne chwile i momenty w dziejach walk o Śląsk przeżyli zbyt przemęczeni już są i sił im nie starczy, aby nadążać wymaganiom chwili obecnej.

Z przyjemnością przychodzi nam zanotować na łamach naszego pisma niesłychanie ważny i sympatyczny objaw unaradawiania młodzieży śląskiej. W rocznicę majowej uroczystości urządziła młodzież szkolna z Pszczyny „wieczornicę narodową”, która wybiegła daleko ponad granicę przeciętności, widywanych na tego rodzaju przedstawieniach amatorskich. Wierzyć się doprawdy nie chce, aby młodzież liceum i gimnazjum, która wieczornicę urządziła mogła się zdobyć na tak znakomite wykonanie programu. Pielęgnowanie mowy polskiej w ten idealny sposób jest pochwały godne. Młodzież ta ma cenić go opiekuna w osobie wytrawnego artysty i literata Jerzego Soplicy, który jest doprawdy człowiekiem opatrnościowym pojmującym szczerze zaawd nauczycielem na Kresach. On to, z wrodzonym sobie zamilowaniem Piękną zapoznaje dusze Młodzieży z arcydziełami, poezji, malarstwa, chi-reografii, muzyki i teatru poświęcając bezinteresownie czas i siły przedmiotów, którego szkoła w swym programie nie obejmuje. Niechże mu się szczęści w jego pracy!



Najlepsza pasta, proszek do zębów, woda do ust!

FORTEPIANY I PIANINA



Bechstein
Blüthner
Bösendorfer
także innych firm
„od najtańszych”
do nabycia
tylko u firmy:
Helena
Smolarska
Kraków,
Szeńska 9, I p.

Wydawnictwo „ŚWIT”

Naszym dzieciom na wakacje.

Br. GRIM. Baśnie 52 rysunki H. Toma str. 184 cena 2 zł. 50 gr. W. STOLARSKI „Cudowne bajki” powiastki, legendy i opowiadania 42 rysunki 160 str. dla dzieci 2-50 zł. MAJEWSKA H. „Czytajmy wszyscy” bajki, baśnie, powiastki, legendy i opowiadania 33 rys. 160 str. w oprawie 2-50 zł. ROSCISZEWSKI M. „Świat bajek” powiastki, legendy i opowiadania 45 rys. 160 str. w oprawie 2-50 zł. A. S. PUSZKIN. Genjusz rosyjskiej poezji. „Baśń o królu Saltanie” piękne wydanie z rysunkami H. Toma w przekładzie A. Rościszewskiego — 50 gr. JOHN HABERTON „Dzieci Heleny” powieść dla młodzieży w pięknej oprawie ilustrow. 200 str. tekstu. Treść nadzwyczaj ciekawa i zajmująca. Dzieło to pełne humoru budzi w młodym czytelniku dążenia do wszystkiego co wzniosłe, szlachetne i piękne 2-50 zł. JULIA PIASECKA „Obowiązek” powieść dla starszej młodzieży niezmiernie ciekawej treści w XII rozdziałach w ładnej i mocnej oprawie, na młodego czytelnika wywiera głębokie i czarujące wrażenie, rozwija umysł i uszlachetnia duszę 2-50 zł. M. SIEDLECKI. Z ziemi lubelskiej, nader ciekawe szkice i nastrojowe opowiadania w oprawie 1 — zł. J. KWAPINSKI. „Pod Rogowem”, ze wspomnień bojowca w 8 rozdziałach — 20 zł. W. KULERSKI. Dzieje narodu polskiego bogate wydanie z pięknymi ilustr. — 70 zł. RENA „Bezskrzydły ptak” oryginalne, nastrojowe i piękne nowele 1 — zł. „Perły poezji polskiej” pieśni ojczyści w dwóch tomach dla dla młodzieży i dzieci Wielki zbiór wierszy poetów polskich: Mickiewicza, Konopnickiej, Lenartowicza, Asnyka, Krasińskiego, Bělzy i wielu innych 2 zł. IGNACY DANIELEWSKI. Historia o rycerzu złotoskrzydłym i złotym zamku — 20 zł. JUL. BACZYNSKI. Królowa Hoża — 20 zł. CHELMNO. Ciekawe przygody kłamałskiego — 20 zł. Pani Dulska jej kotka i piesek cudowne opowiadanie z 16 pięknymi ilustracjami — 50 zł. W. KULERSKI. Przyjaciel dżiatwy. Czytanka wielki zbiór powiastek, bajek i wierszy z ilustr. — 30 zł. „Mila niespodzianka dla dzieci” 50 tomików najpiękniejszych bajeczek, komedijek i powiastek dla dzieci wszystkie ilust. Przez najwybitniejszych autorów, tworząc bogatą biblioteczkę dla dzieci 6 zł. M. JAWORSKA „W królestwie dzieci” 3 książki I-sza „Gry i zabawy”, II-ga „Wybór najpiękniejszych wierszy” III-cia „Wielki zbiór baśni” z ilustr. 3 książki razem 2 zł. Przy zamówieniu na sumę nie mniej niż 5 zł. opakowanie i wydatki pocztowe przyjmujemy na nasz rachunek, dołączając jednocześnie ciekawą książkę darmo.

Wydawn. „ŚWIT” Warszawa, Piękna 25, pok. 14.



Z ostatniej chwili: Drużyny reprezentacyjne Polski i Ameryki przed matchem piłki nożnej w Warszawie, który zakończył się przegraną Polski w stosunku 2:3.